

POSTANOWIENIE

Dnia 5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Pastuszko (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Janusz Niczyporuk

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie ze skargi G. B.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie o sygn.
I ACa 1947/23,

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 5 marca 2025 r.:

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie o sygn. I ACa 1947/23 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. zaleca z urzędu Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie o sygn. I ACa 1947/23, w terminie trzech miesięcy od daty zwrotu akt;**
- 3. przyznaje G. B. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) złotych za okres od 3 listopada 2020 r. do 5 marca 2025 r.;**
- 4. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 5. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz G. B. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty od skargi;**

6. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu na rzecz G. B. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia Skarbowi Państwa – Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Janusz Niczyporuk Grzegorz Pastuszko Maria Szczepaniec

[SOP]

UZASADNIENIE

Dnia 6 lutego 2025 r. (data nadania przesyłki poleconej) G. B. (dalej: „skarżąca”) reprezentowana przez pełnomocnika, za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, wniosła do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w sprawie I ACa 1947/23 toczącej się przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu. Pismem z 17 lutego 2025 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przedstawił ww. skargę Sądowi Najwyższemu. W przedmiotowej skardze skarżąca wniosła o:

1. stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu w sprawie z powództwa K. P. i A. U. (U.) przeciwko G. B., sygn. I ACa 1947/23, nastąpiła przewlekłość postępowania;
2. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 10 000 zł;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych;
4. zwrócenie się do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu o wypożyczenie akt I ACa 1947/23, a następnie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze wszystkich dokumentów znajdujących się ww. aktach sprawy.

W uzasadnieniu skargi skarżąca przedstawiła przebieg czynności w sprawie wskazując, że sprawa wpłynęła do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 26 czerwca 2023 r., gdzie została nadana jej sygn. I ACa 1947/23. Następnie 3 października 2023 r. pełnomocnik powodów odebrał odpis apelacji, a 11 października 2023 r. odnotowano wpływ odpowiedzi na apelację. Jak podkreśla skarżąca, od tej daty nie podjęto żadnych czynności.

Dalej skarżąca podnosi, że pismem datowanym na 28 sierpnia 2024 r. zwróciła się do Sądu Apelacyjnego z wnioskiem o wyznaczenie terminu rozprawy, które pozostało bezskuteczne. W odpowiedzi na skargę poinformowano ją, że „sprawy powinny być rozpoznawane według kolejności ich wpływu do danego referatu, chyba że przepisy szczególne określają termin do ich rozpoznawania lub zachodzi inna uzasadniona przyczyna zmiany tej kolejności wynikająca z organizacji pracy sądu. W pozostałych sprawach podejmuje się tylko czynności niecierpiące zwłoki. Poza kolejnością określoną w § 79 ust. 1 cyt. rozporządzenia, na terminy rozpraw lub posiedzeń należy kierować sprawy pilne. Sprawa powódki nie zalicza się do spraw pilnych”.

Powołując się na art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki skarżąca zwróciła uwagę, że nie określają one konkretnego, bądź przeciętnego czasu oczekiwania na rozpoznanie sprawy. Podniosła jednak, że od dnia złożenia apelacji do dnia złożenia niniejszej skargi mija 20 miesięcy, a od otrzymania odpowiedzi na apelację 16 miesięcy i że do dziś nie ma wyznaczonego terminu rozprawy. Skarżąca podkreśliła, że pozostaje w niepewności co do swojej sytuacji prawnej, wyrażając zarazem ocenę, że przez okres 20 miesięcy, czyli ponad 1,5 roku, można wyznaczyć termin rozprawy apelacyjnej, zwłaszcza, że istnieje duże prawdopodobieństwo, iż poza prezentacją stanowiska stron Sąd nie będzie prowadzić postępowania dowodowego.

Uzasadniając wartość żądanej kwoty skarżąca wskazała, że ustalono ją biorąc pod uwagę połowę maksymalnej kwoty wynikającej z ustawy. Jak podała, kwota 10 000 zł podzielona przez 20 miesięcy daje zaledwie 500 zł na miesiąc.

Oceniła przy tym, że ze względu na wartość przedmiotu sporu w sprawie o zapłatę, a także jego istotę, kwota ta absolutnie nie jest wygórowana.

W piśmie z 13 lutego 2025 r. stanowiącym odpowiedź na skargę Skarb Państwa – Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

Uzasadniając stanowisko, Prezes Sądu Apelacyjnego przedstawił sekwencję zdarzeń w sprawie. Następnie zaprezentował dane związane z kształtowaniem się stanu referatu sędziego sprawozdawcy wskazując, że na koniec 2024 r. liczył on 404 sprawy, w tym 328 spraw kategorii ACa i 44 sprawy kategorii AGa. W 2024 r. liczba zakończonych przez sędziego spraw wynosiła łącznie 335 spraw. W referacie sędziego do rozpoznania według daty wpływu przed niniejszą sprawą pozostaje 198 spraw i 1 sprawa podjęta po zawieszeniu. Powołując się na podniesione argumenty wsparte przepisami ustawy i wskazanym orzecznictwem, stwierdził on, że brak jest podstaw do uznania, aby doszło do przewlekłości postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie. Jak podkreślił, czas oczekiwania na wyznaczenie w niej rozprawy nie jest nadmierny, mając na uwadze ilość spraw rozpatrywanych w Sądzie Apelacyjnym oraz to, że ze względu na jej przedmiot nie należy ona do spraw pilnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1725, dalej: „ustawa o skardze na przewlekłość”) nie określa wprost granic temporalnych, w ramach których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego

postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny należy: uwzględnić łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi; charakter sprawy; stopień faktycznej i prawnej złożoności sprawy; znaczenie rozstrzygnięcia dla skarżącego; zachowanie się stron, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

W ustawie o skardze na przewlekłość nie sprecyzowano, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W judykaturze przyjmuje się, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z: 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 19 października 2017 r., III SPP 42/17; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: „EKPCz”). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość stanowiło zresztą efekt stosowania EKPCz i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „Trybunał”) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Sąd Najwyższy ustalił, że na dzień rozpatrywania przezeń skargi postępowanie przed Sądem Apelacyjnym trwa ponad 21 miesięcy, zaś Sąd Apelacyjny, pomimo pisma skarżącej z 28 sierpnia 2024 r. i w konsekwencji wniesienia skargi na przewlekłość tego postępowania, nie wyznaczył terminu jej rozpoznania a jedynie udzielił skarżącej odpowiedzi, że rozpoznanie sprawy nastąpi najszybciej jak będzie to możliwe,

z uwzględnieniem zasad kolejności wyznaczania rozpraw, wskazanych w powołanych przepisach, a także możliwości rozpoznania sprawy przez skład sędziowski wyznaczony przez System Losowego Przydziału Spraw.

Jednocześnie Sąd Najwyższy ocenił, że charakter, stopień faktycznej i prawnej złożoności sprawy, a także zachowanie się stron w sprawie, w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania, nie miało wpływu na powyższe, czego także nie wykazał Prezes Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. W związku z powyższym Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Dla stwierdzenia przewlekłości postępowania irrelevantne pozostają argumenty Prezesa Sądu Apelacyjnego dotyczące stanu referatu sędziego sprawozdawcy a także rozpoznania spraw według kolejności wpływu. Zgodnie z przywołanym już art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Zatem nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa, w tym zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę Trybunał i Sąd Najwyższy (zob. wyroki Trybunału: w sprawie *Sutter v. Szwajcaria* z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; w sprawie *Wasilewski v. Polska* z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19).

Fakt, iż Prezes Sądu nie dysponuje instrumentami umożliwiającymi mu zapewnienie odpowiednich warunków dla sprawnego działania sądu/wydziałów, naturalnie przekłada się na brak winy po jego stronie z tytułu zaistniałej przewlekłości postępowania. Powyższe nie zwalnia jednak państwa z odpowiedzialności z tego tytułu. Jak bowiem stwierdził Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 30 października 2006 r., S 3/06: „prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki stanowi istotny element

konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Adresatem konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy w rozsądnym czasie są przede wszystkim same sądy. Należy jednak uwzględnić całokształt sytuacji faktycznej i wskazać, że konieczną gwarancją materialną prawa do rozstrzygnięcia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki są odpowiednie warunki organizacyjne umożliwiające sądom »terminową« realizację ich zadań. Dotyczy to w szczególności obsady kadrowej, zarówno jeśli chodzi o liczbę sędziów, jak i personel pomocniczy. Powinność zapewnienia odpowiednich warunków spoczywa w pierwszej kolejności na ustawodawcy oraz na organach władzy wykonawczej, szczególnie na Ministrze Sprawiedliwości”.

Skarga na przewlekłość postępowania i związana z nią możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2000-20 000 zł, w znacznej mierze służy wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13). Obok swoistej sankcji dla państwa za niewłaściwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, suma pieniężna, o której jest mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, pełni funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Nie jest to więc odszkodowanie za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.) lub zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Ustawodawca wprowadza przy tym zasadę, że strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości (art. 15 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość). Konsekwentnie sumę, o której jest mowa w ustawie o skardze na przewlekłość, uznać należy za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej szkody niematerialnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18).

W przedmiotowej sprawie skarżąca wniosła o przyznanie od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 10 000 zł. Powiązała ją z wartością przedmiotu sporu w sprawie o zapłatę i jego istotą, twierdząc przy tym, że nie jest ona wygórowana.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość wysokość sumy pieniężnej, o której mowa we wskazanym przepisie, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, przy jednoczesnym uwzględnieniu jej wartości minimalnej na poziomie 2000 zł.

Należy podkreślić, że od dnia wpływu apelacji skarżącej do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu 22 czerwca 2023 r., do dnia rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi, tj. 5 marca 2025 r. upłynęło 21 miesięcy. Jednocześnie wypada zauważyć, że postępowanie sądowe zostało zainicjowane wniesieniem przez przeciwników procesowych skarżącej do Sądu Okręgowego we Wrocławiu 3 listopada 2020 r. powództwa o zachowek. Oznacza to, iż łączna długość postępowania sądowego wynosi ponad 4 lata.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także sposób uzasadnienia skargi przez skarżącą, Sąd Najwyższy uznaje, że odpowiednia jest kwota 2000 zł za okres od 3 listopada 2020 r. do 5 marca 2025 r. Tym samym w pozostałym zakresie żądanie skargi oddala.

Z uwagi na stwierdzoną przewlekłość postępowania, a zarazem brak wyznaczenia terminu rozpoznania sprawy, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, z urzędu zaleca Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu wyznaczenie terminu rozprawy w sprawie I ACa 1947/23 w terminie trzech miesięcy od dnia zwrotu akt sprawy.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, zwrócono skarżącej opłatę od skargi w wysokości 200 zł.

Odnosząc się do wniosku skarżącej o zwrot kosztów zastępstwa procesowego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1964) orzekł jak w sentencji.

Janusz Niczyporuk Grzegorz Pastuszko Maria Szczepaniec

[D.Z.]

[a.]